

Policjanci znęcali się psychicznie nad bezdomnymi!

28 września 2019

Pomieszczenia Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej w Busku-Zdroju służyły jako izby tortur psychicznych. Funkcjonariusze wyłapywali osoby w kryzysie bezdomności, po czym robili im zdjęcia w upokarzających sytuacjach, a także wystawiali setki bezsensownych mandatów. Sprawą zajęło się biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.

<https://www.youtube.com/watch?v=q4pPeSrAb3Q>

Na swoje ofiary „stróże prawa” wybierali osoby szczególnie ciężko doświadczone przez los. Na posterunek trafiali ludzie bezdomni, często również cierpiący na chorobę alkoholową. Policjanci wymyślali im przezwiska, zmuszali do pozowania m.in. podczas leżenia na zimnej podłodze. Efekty swoich sadystycznych seansów przesyłali sobie na komunikatorach.

„Sexi papi”, „Wygląda jak Mongoł” – to tylko niektóre z opisów zdjęć. „Zaprosiliście ją na grilla? Sylwek też się szykuje” – to komentarz pod fotografią bezdomnej kobiety w policyjnej toalecie.

O tym jak świetnie bawili się buscy policjanci dowiedzieliśmy się dzięki reporterce Radia ZET, która sprawę zbadała i opisała. Obecnie sprawą zajmuje się już prokuratura.

Osoby, do których dotarła dziennikarska twierdzą, że policjanci nie tylko robili zdjęcia pijanym bezdomnym w sytuacjach intymnych, ale również im ubliżali i poniżali. O wszystkim wiedział dowódca komendy, który uczestniczył w konwersacji na jednym z komunikatorów.

Co więcej, zatrzymania bezdomnych służyły też windowaniu policyjnych statystyk. Mundurowi zatrzymywali w kółko te same

osoby, celując w momenty, kiedy były szczególnie mocno pijane. W taki sposób niektórzy bezdomni zostali obarczeni nawet 200 mandatami, co wywołało zainteresowani kontroli skarbowej, jednak policyjna „góra” wyciszyła sprawę.

Karygodnymi praktykami zajmuje się już Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur, do akcji wkroczyła też Komenda Główna Policji, lecz są to działania pozorowane.

„W lipcu 2019 r. tutejsze Biuro przekazało do BSWP informacje nt. możliwego poniżającego traktowania osób bezdomnych zatrzymanych przez KPP w Busku-Zdroju oraz karania ich mandatami karnymi w celu poprawy statystyki policyjnej jednostki, pomimo że nie posiadają one majątku i możliwości zarobkowych, a egzekucja kary grzywny jest bezskuteczna. Czynności w tym zakresie prowadzone są pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Kielcach. W związku z tym obecnie jedynie Prokuratura może udzielić ewentualnego komentarza w tej sprawie” – czytamy w oświadczeniu KGP.

Co zdołała ustalić prokuratura? Na razie wiadomo niewiele. „W każdym przypadku, kiedy mamy podejrzenie popełnienia przestępstwa, zawiadamiamy prokuraturę, żeby ona te sprawy wyjaśniła” – zapewnił w rozmowie z Radiem ZET mł. insp. Mariusz Ciarka z KGP. „Chcemy działać bezstronnie i obiektywnie, niezależna prokuratura prowadzi już w tej sprawie czynności. To oczywiste, że takie zachowanie jest niedopuszczalne w strukturach policyjnych” – dodał.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu